

## Pontyfikat Rzymski *De ordinatione* z roku 1968 i 1990. Konspekt historyczno-liturgiczny

JERZY STEFAŃSKI

Aktualnie obowiązujące i praktykowane obrzędy święceń biskupa, kapłanów i diakonów, w porównaniu do tych stosowanych przez ostatnie tysiąc lat, wręcz zadziwiają zarówno swoją prostotą rytualną, przejrzystością przebiegu akcji liturgicznej, czytelnością występujących znaków i symboli jak też przekonują głębią doktryny teologicznej zawartej w tekstach towarzyszących obrzędowi. Teksty te są zdolne docierać do współczesnego uczestnika liturgii święceń, gdyż w zasadniczy sposób biorą pod uwagę istotę dzisiejszej, sakramentalnej służby związanej z przyjmowanymi święczeniami, zachowując zarazem zasadnicze treści przekazane nam przez szacowną tradycję liturgiczną. Obowiązujące bowiem do roku 1968 obrzędy święceń, zawierały wiele elementów rytualnych i tekstowych, które w znacznym stopniu zachowały zwyczaje i pojęcia wczesno-średniowiecznego rozumienia tego sakramentu, nie zawsze jako czysto ewangelijnej posługi wobec Ludu Bożego, ile raczej spełniania sakramentalnej władzy nad Ludem Bożym. Ponadto nawarstwiona symbolika poprzednich obrzędów święceń, często w swej rytualnej szacie mało czytelna dla współczesnych, z wieloma (niekiedy) powtórzeniami i staro-testamentalnymi aluzjami do kapłaństwa, nie pozwalała zbyt łatwo zorientować się w tym, co należy do istoty obrzędów święceń, a co jest zaledwie elementem wyjaśniającym, czy wręcz trzeciorzędnym. Bogata bowiem dramaturgia średniowiecznych obrzędów święceń, nie ułatwiała bez uprzedniej wiedzy liturgicznej rozpoznać, co stanowi istotną materię święceń, a jakie słowa zaliczone są do modlitwy konsekracyjnej (*Præx ordinationis*) wymaganej do ważności święceń, zarówno biskupa, kapłana czy diakona.

Wysiłki i prace redakcyjne konsultorów Kongregacji Kultu Bożego (a wcześniej *Consilium*)<sup>1</sup>, które doprowadziły do dzisiejszej rytualnej postaci księgi pontyfi-

<sup>1</sup> Na temat powstania, struktury i stylu pracy *Consilium* zob. J. Stefański, *Rola Consilium w posoborowej reformie liturgicznej*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 23 (1985) z. 2, 291-310.

kału z roku 1990 *De Ordinatione*, były długie, mozolne, wieloetapowe a nawet *cierniste*. Niełatwo było bowiem, natychmiast po Soborze Watykańskim II przełamać wielowiekowe przyzwyczajenia i schematy myślowe decydentów, ukształtowane przecież w sumie przez zdrową tradycję. Ponadto, owe szacowne, dotychczasowe struktury rytowe, żywe pomniki historycznej doktryny Kościoła, nie były wprost obciążone jakimikolwiek błędami doktrynalnymi. Zawierały one jedynie pewne niedoskonałości strukturalne (rytualne i treściowe), znane jedynie fachowcom w tej materii.

Ze względu jednak na znaczenie obrzędów święceń dla życia Kościoła, zostały one jako *pierwsze* poddane rewizji i przepracowane przez *Radę do wykonania postanowień Konstytucji Liturgicznej (Consilium)*. Ta część Pontyfikału, opublikowana pod tytułem *De ordinatione diaconi, presbyteri et episcopi* w roku 1968, była zarazem pierwszym owocem Consilium i pierwszą księgą liturgiczną z szeregu wszystkich następujących, na nowo opracowanych struktur obrzędowych. Nie dziwi zatem, że ta *Editio typica (prima)*, owoc pierwszych doświadczeń, nie była wolna od pewnych niedoskonałości. Doprowadziło to do potrzeby dalszego dopracowania, udoskonalenia poprzedniej księgi w formie *Editio typica altera* wydanej w roku 1990 pod tytułem: *De ordinatione episcopi, presbyterorum et diaconorum*, Typis Polyglottis Vaticanis.

Celem naszego opracowania jest prześledzenie w wymiarze historyczno-dokumentacyjno-redakcyjnym, posoborowych, ewolucyjnych faz kształtowania się struktur obrzędów święceń udzielanych diakonom, prezbiterom oraz biskupowi. Punkt ciężkości naszego studium spoczywa nie tyle na analizie tekstów obrzędów, ich teologii, wielorakich implikacji pastoralnych czy ascetycznych, ile raczej na zaprezentowaniu ewolucji powstawania dwóch posoborowych struktur obrzędowych święceń. Ze względu na to, że posoborowa reforma obrzędów święceń pozostawiła po sobie dwie edycje typiczne (z roku 1968 i 1990), nasze opracowanie prześledzi również owe dwie fazy redakcyjnego powstawania aktualnie obowiązującej księgi obrzędów święceń. Analizę powyższych zagadnień chcemy poprzedzić jednak krótką i to bardzo generalną prezentacją przedsoborowych obrzędów święceń (aby bardziej zauważyć istotę nowych, przeredagowanych struktur rytowych) oraz dodatkowo przypomnieć postulatory Ojców Soboru Watykańskiego II odnośnie do analizowanej przez nas materii.

## 1. PRZEDSOBOROWE OBRZĘDY ŚWIĘCEŃ

Najstarszą, w miarę dokładną dokumentację obrzędów święceń biskupa, prezbitera i diakona starożytnego Kościoła, podaje nam *Traditio Apostolica* św. Hipolita Rzymskiego z około 215 roku<sup>2</sup>. Interesujący jest przy tym fakt, że obrzędy te,

<sup>2</sup> Zob. B. Botte, *La Tradition Apostolique de Saint Hippolite*, Münster 1963, s. 5 nn.

bardzo oszczędne w swej strukturze, składały się przede wszystkim z nałożenia rąk i odpowiedniej modlitwy wypowiedzianej przez biskupa w obecności wspólnoty modlącej się do Ducha Świętego. Przy święceniach biskupa, wszyscy obecni biskupi nakładali ręce na kandydata, natomiast modlitwę ordynacyjną wypowiadał jedynie biskup – główny szafarz święceń. Warto tutaj już przypomnieć, że (powtarzając za najlepszym znawcą analizowanej przez nas materii – B. Botte, OSB), żadna z późniejszych, wczesno czy późnośredniowiecznych formuł modlitw ordynacji biskupa, nie była tak poprawna teologicznie i bogata doktrynalnie jak ta zawarta w *Traditio Apostolica Hippoliti*<sup>3</sup>. Biskup bowiem ukazany jest tutaj (zupełnie inaczej aniżeli w przedsołoborowym pontyfikale!) jako następcą apostołów. Od nich przejmuje ducha apostołowskiej posługi dla ludu w godnym pasterzowaniu i wypełnianiu swego najwyższego kapłaństwa. Liturgia koptyjska i syryjsko-zachodnia zachowując modlitwę Hipolita ze święceń biskupa, od samego początku aż po dzisiejszy dzień, jest zdumiewającym dowodem zdrowej i głębokiej tradycji doktrynalnej Kościoła w omawianej materii<sup>4</sup>. Ponadto, ważnym elementem liturgii święceń był udzielany nowo ordynowanemu znak pokoju. Dopiero następne wieki, aż po reformę obrzędów Vaticanum II, zaczęły dorzucać wiele nowych elementów i szczegółów do owej pierwotnej klarownej *Hipolitowej* formy. Z czasem te dodatki i zmiany stały się tak liczne, że trudno było wprost rozpoznać istotę obrzędów święceń biskupa na tle drugorzędnych elementów celebracyjnych, które początkowo chciały zaledwie wyjaśnić czy objaśnić rolę biskupa i jego zadania wynikające z pełni kapłaństwa.

Okolo X wieku formuła modlitewna ordynacji biskupa przyjęła postać galikańskiej prefacji śpiewanej.<sup>5</sup> W jej skład, w miejsce starożytnego tekstu Hipolita, weszły trzy oracje z formularzy konsekracji biskupa z Sakramentarza z Werony (koniec VI w.) oraz Sakramentarza Gregoriańskiego (VIII w.). Temat tej prefacji ordynacyjnej, teologicznie znacznie uboższy od dotychczas przeważnie stosowanej formuły św. Hipolita, podkreśla poprzez analogię do starotestamentalnej typologii kapłaństwa Aarona, majestat najwyższego kapłana, a poprzez wzór Mojżesza – autorytet władzy nad ludem. Ze wzoru apostołów biskup ma czerpać moc i przykład do nauczania wszystkich narodów. Stopniowo w liturgii rzymskiej pojawia się (na pewno przed VIII w.) zwyczaj trzymania księgi Ewangeliarza nad głową elekta – biskupa<sup>6</sup>. Rzym tej epoki zaczął praktykować udzielanie sakry biskupiej tuż po *graduale* zamiast, jak dotychczas, po ukończonej Liturgii Słowa<sup>7</sup>. Z dalszych no-

<sup>3</sup> B. Botte, *Le mouvement liturgique. Témoignage et souvenirs*, Paris 1973, s. 167 n.

<sup>4</sup> Również w tym miejscu streszczamy opinię B. Botte, którą przekazuje L. Brandolini, *L'evoluzione storica dei riti delle Ordinanze*, w: „Ephemerides Liturgicae” 83 (1969) 70.

<sup>5</sup> Zob. P. Jounel, *Le Ordinanze*, w: A.G. Martimort (red.), *La Chiesa in preghiera*, Brescia 1987, s. 174 n.

<sup>6</sup> L. Brandolini, *L'evoluzione* 73.

<sup>7</sup> Potwierdza to Ordo XXXVI n. 37 (zob. M. Andrieu, *Les Ordines Romani du haut Moyen Age*, Louvain 1974, s. 612). Fakt ten podajemy za: P. Jounel, *Le Ordinanze* 178.

wości rytualnych, które utrwaliła później tradycja rzymska, było przejście hiszpańskiego zwyczaju namaszczenia głowy elekta (spotykane w tamtejszym Kościele lokalnym już w VII w., choć sam fakt namaszczenia głowy jest przecież pochodzenia biblijnego) oraz czysto galikańskiego pochodzenia praktyki wręczania nowo wyświęcanemu pierścienia oraz pastorału. Również poza – rzymskiej tradycji (hiszpańsko-galikańskiej, potwierdzonej już w *Statuta Ecclesiae antiqua* z V w.) zawdzięczamy ubogacenie obrzędów o śpiewaną litanie do wszystkich świętych.<sup>8</sup> Ryt galikański święceń biskupa, najpełniej zaprezentowany w tzw. Pontyfikale rzymsko-germańskim z X wieku stanie się z czasem, po nieznacznych modyfikacjach wprowadzonych poprzez Pontyfikał biskupa z Mende Wilhelma Durand’a, podstawą do redakcji potrydenckiego Pontyfikału z roku 1596, wydanego przez Urbana VIII. Brak znajomości przez lud łaciny i zbyt skondensowanie starożytnych obrzędów święceń, potrzeba ich wizualnego ubogacenia sprawiły zatem, że wiele dodatkowych elementów rytualnych, od końca zeszłego Tysiąclecia aż po Pontyfikał Soboru Trydenckiego stopniowo, na trwałe znalazły swoje miejsce w obrzędach. I tak, poza powyżej już wspomnianymi elementami, w obrzędzie sakry biskupiej doszedł zwyczaj namaszczenia także rąk, a przy nakładaniu rąk na głowę biskupa zaczęto dopowiadać formułę *Accipe Spiritum Sanctum* (a przecież pierwotnie, podobnie jak i dzisiaj – nakładano ręce w milczeniu!). Ponadto pontyfikał Duranda (XIII w.) wprowadził rubrykę nakazującą śpiew sekwencji *Veni Creator Spiritus* podczas namaszczenia głowy biskupa, a także rąk prezbitera (a przecież zarówno przy święceniu biskupa jak też prezbitera łaska Ducha Świętego została już uprzednio udzielona poprzez nałożenie rąk i modlitwę konsekuracyjną!). W święceniach prezbitera miało miejsce jeszcze trzecie wezwanie do Ducha Świętego. Działo się to pod koniec Mszy św. (po Komunii św.). Biskup wówczas, powtórnie nakładał ręce na głowę wyświęconego już prezbitera i formułą *accipe Spiritum Sanctum ...* nadawał mu moc odpuszczania grzechów<sup>9</sup>.

Krótko jeszcze poruszymy istotne, historyczne dane odnośnie do święceń diakona i prezbitera. Najstarszy zachowany opis i teksty powyższych święceń zawdzięczamy również św. Hipolitowi i jego *Traditio Apostolica*. Do elementów zasadniczych należy znów nałożenie rąk na ordynowanego oraz modlitwa święceń<sup>10</sup>. Późniejsze wieki będą znów ubogacały obrzędy święceń prezbitera i diakona

<sup>8</sup> L. Brandolini, *L'evoluzione* 74.

<sup>9</sup> Ten fakt trzykrotnego wzywania Ducha Św. w obrębie jednej celebracji liturgicznej sprawiał nie jednemu biskupowi sporo trudności i wątpliwości. B. Botte w swoich posoborowych wspomnieniach przytacza dość kuriozalne i pouczające zarazem wydarzenie. Abp Malines – Van Roey podczas święceń prezbiteratu, podczas wtórnego nakładania rąk pod koniec Mszy św., zamiast formuły *Accipe Spiritum Sanctum* wypowiadał: *Accipe spiritum meum*. Ponieważ te święcenia odbywały się w opactwie benedyktyńskim św. Andrzeja na terenie wspomnianej diecezji, przełożeni zakonu pełni wątpliwości udali się wraz ze świeżo wyświęconymi neoprezbiterami do biskupa z Bruges, aby ten uzupełnił przeznaczony element obrzędu, zob. B. Botte, *Le mouvement* 170 n.

<sup>10</sup> Zob. *Traditio Apostolica* n. 7-8, s. 20-27.

o nowe szczegóły celebracyjne. Dokumentują to m.in. *Ordines Romani* (zwłaszcza *Ordo XXXIV* z połowy VIII wieku)<sup>11</sup>, sakramentarze (zwłaszcza *Sacramentarium Veronense* z VI w., *Sacramentarium Gelasianum*, *Gregorianum* z VIII w.), pontyfikały z XII w. (Kurii Rzymskiej) oraz w obszerny sposób Pontyfikał Duranda z XIII wieku aż po Pontyfikał trydencki z r. 1596. Zawierają one już takie elementy rytu święceń jak przedstawienie kandydatów, przemówienie biskupa, litanie do Wszystkich Świętych, przyrzeczenie, włożenie rąk i modlitwa prefacyjna święceń, włożenie szat diakońskich lub kapłańskich, przekazanie księgi Ewangelii diakonowi, natomiast pateny i kielicha prezbiterowi, namaszczenie rąk prezbiterowi oraz pocałunek pokoju<sup>12</sup>. Dla znawców omawianej przez nas problematyki, szczególnie ważnym dokumentem jest XIII wieczny Pontyfikał Duranda, który w praktyce obowiązywał do roku 1968. Bp Durand chyba nie lubił milczenia w liturgii. Dodał bowiem śpiew *Veni Sancte Spiritus* podczas namaszczenia zarówno prezbitera jak też biskupa jak też formułę towarzyszącą nałożeniu rąk na biskupa (*Accipe Spiritum Sanctum*) oraz diakona (*Accipe Spiritum Sanctum ad robur ...*)<sup>13</sup>.

Ponieważ nawarstwienie tekstów modlitewnych oraz niektórych symbolicznych czynności (np. podwójne nałożenie rąk przy święceniach kapłańskich lub uroczyste stwierdzenie przez Sobór Florencki z r. 1439 w Dekrecie dla Ormian, że przekazanie kielicha i pateny, czyli *traditio instrumentorum* należy do istotnych elementów obrzędu święceń,<sup>14</sup> itd.), z czasem stwarzało brak czytelności w rozpoznaniu istoty święceń, Pius XII dnia 30.XI.1947 r. autorytatywnie oświadczył, że do istoty święceń biskupa, prezbitera i diakona należy nałożenie rąk oraz towarzysząca modlitwa, w której błaga się Boga o dar Ducha Świętego do pełnienia posług<sup>15</sup>. Nieco wcześniej, ten sam papież w roku 1944 ustalił, że dwaj biskupi, którzy zwyczajowo towarzyszą przy sakrze biskupowi – głównemu szafarzowi święceń, są równocześnie współkonsekratorami, a nie tylko asystującymi biskupami, jak chciał tego trydencki pontyfikał<sup>16</sup>.

<sup>11</sup> M. Andrieu, *Les Ordines*, vol. III, tekst s. 601-613; komentarz s. 533-599.

<sup>12</sup> Opiaramy się tu na podstawowym, klasycznym studium w tej materii, które zarazem podaje obfite źródła liturgiczne (ze starożytności czy średniowiecza). Dokumentują one czas, formę i miejsce pochodzenia danego szczegółu czy elementu celebracyjnego na temat obrzędu święceń prezbitera, zob. B. Kleihyer, *Die Priesterweihe im römischen Ritus. Eine liturgiehistorische Studie*, Trier 1962, specjalnie s. 230-247.

<sup>13</sup> W taki żartobliwy nieco sposób ocenia inicjatywy bpa W. Duranda w cytowanym już art. P. Jounel, *Le ordinazioni* 192.

<sup>14</sup> Zob. *Breviarum fidei. Kodeks doktrynalnych wypowiedzi Kościoła* (opr. J. M. Szymusiak, St. Głowa), Poznań – Warszawa – Lublin 1964, VII – 540. Wspomina o tym także M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 475

<sup>15</sup> Pius XII, Konstytucja Apostolska *Sacramentum Ordinis*, w: AAS 40 (1948) 5-7.

<sup>16</sup> Pius XII, Konstytucja Apostolska *Episcopalis Consecrationis*, w: AAS 36 (1944) 131.

## 2. POSTULATY SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Przedsoborowe Komisje i Podkomisje przygotowujące kolejne schematy Konstytucji Liturgicznej (=KL), przeznaczone do dalszych dyskusji w czasie trwania samego Soboru Watykańskiego II<sup>17</sup>, w odniesieniu do naszego tematu, w pierwszym projekcie KL, datowanym na 10 sierpnia 1961 w art. 80 postulowały, aby obrzędy święceń zostały przez biegłych (*periti*) przepracowane. Natomiast wszystkie przemówienia biskupa, które stanowią początek każdego z obrzędów święceń powinny być wygłaszane w języku narodowym<sup>18</sup>. Kolejne schematy KL (drugi z października 1961, trzeci z dnia 15 listopada 1961 oraz czwarty – 11/13 stycznia 1962) dodały jedynie małą precyzję, że owa rewizja obrzędów ma dotyczyć zarówno tekstów jak też strony rytualnej (*sive quoad caeremonias sive quoad textus*). Artykułom schematów KL towarzyszyły noty objaśniające (*Declarationes*), które miały ułatwiać Ojcom Soborowym zrozumienie istoty postulatów liturgicznych. W odniesieniu do rewizji obrzędów święceń zawarto pięć propozycji zmian, które zresztą w niezmienionej formie powtórzą się w czterech schematach KL. Oto one<sup>19</sup>:

a) zredukować nadmierne ceremonie wraz z towarzyszącymi im tekstami, zwłaszcza w odniesieniu do święceń biskupa oraz prezbitera;

b) zrewidować ceremonie odnoszące się do nakładania szat i przekazywania insygniów względnie kielicha i pateny (*traditio instrumentorum*);

c) przemówienia biskupa kierowane do ordynowanych treściowo dostosować do zakresu obowiązków i posług spełnionych przez nowo wyświęconych w czasach współczesnych;

d) podobną zasadę zastosować przy rewizji niektórych formuł, które w odniesieniu do aktualnej dyscypliny czy warunków życia na pewno się zestarzały (*rerum conditionem obsoletam sapiunt*);

e) przemówienia biskupa do wyświęconych, ze względu na udział w tych obrzędach wiernych świeckich, powinny być wygłaszane w języku ludowym. Pomoże to łatwiej zrozumieć naturę i skutki poszczególnych święceń.

<sup>17</sup> Na temat kształtowania się kolejnych faz Konstytucji Liturgicznej, zob. J. Stefański, *Prace redakcyjne nad Konstytucją o Liturgii Świętej Soboru Watykańskiego II (4.XII.1963)*, w: S. Koperk (red.), *Euntes docete*, Kraków 1993, s. 31-40.

<sup>18</sup> Wspomniany Schemat KL interesujące nas postulaty wyraża w następujący sposób: *Omnes ritus ordinationum a peritis recognoscantur. Allocutiones Episcopi, quae habentur in Pontificali romano, initio ritus cuiusque Ordinis, fiant lingua fidelibus nota*. Zob. Pontificia Commissio de Sacra Liturgia Praeparatoria Concilii, *Constitutio de Sacra Liturgia fovenda atque instauranda, Schema transmissum Sodalibus Commissionis die 10 augusti 1961*, art.80, s. 177. W trzecim schemacie KL (z dnia 15 listopada 1961) dodano (w art. 64, s. 54) jedynie precyzję, że owa reforma dotyczy: *sive quoad caeremonias sive quoad textus*.

<sup>19</sup> Schemat KL z dnia 10 sierpnia 1961 (zob. powyższy przyp.), s. 177.

W czasie obrad Soboru, Ojcowie Soborowi, jak powszechnie wiadomo, otrzymali propozycję schematu KL już bez *Declarations*. Dyskusja nad interesującym nas artykułem KL była bardzo oszczędna. Ograniczyła się do dwóch dni: 6 i 7 listopada 1962 r. i dotyczyła w zasadzie zakresu wprowadzenia języków narodowych, przede wszystkim w przemówieniach biskupa do wyświęcanych oraz konieczność ogólnego przepracowania dotychczasowych obrzędów<sup>20</sup>. Wyjątkiem była tu pisemna wypowiedź kard. C. Confalonieri, któremu wszystko co było dotąd się podobało (*ordo ... maneat immutatus, oracjje – pulcherrimae, maxime aptae ...*). Wspomniany Autor proponował ewentualne skrócenie litanii do Wszystkich Świętych i niektóre zawarte tam wezwania<sup>21</sup>. Wśród licznie zgłoszonych poprawek do całego schematu KL (*Emendationes*), jedna z nich proponowała, aby w czasie sakry biskupiej, wszyscy obecni biskupi mogli nakładać ręce na konsekrowanego kandydata<sup>22</sup> i aby tym samym powrócić do najstarszej praktyki stosowanej już w Kościele starożytnym<sup>23</sup>. Ostateczna redakcja artykułu KL odnoszącego się do obrzędów święceń (art. 76) otrzymała w sumie formę dość generalnego, by nie powiedzieć, ogólnikowego postulatu konieczności krytycznego opracowania zarówno samych ceremonii jak też tekstów. Artykuł ten uwzględnił także zgłaszane *wota* ojców soborowych, aby przemówienia biskupa na początku każdego ze święceń mogły być wygłaszane w języku ojczystym. Wyraźnie widać na tym przykładzie ostrożne przełamywanie bariery *sakralnego* języka łacińskiego. Omawiany artykuł (76) przyjął również powrót do starożytnej praktyki nakładania rąk w czasie konsekracji biskupiej przez wszystkich obecnych biskupów.

### 3. PRACE *CONSILIUM* NAD REDAKCJĄ NOWYCH OBRZĘDÓW ŚWIĘCEŃ

Jak już powszechnie wiadomo, realizacją postulatów zawartych w KL zajmował się specjalny organ, powołany do przeredagowania wszystkich ksiąg liturgicznych, noszący nazwę *Rady do wykonania postanowień Konstytucji Liturgicznej*<sup>24</sup>. Problemami związanymi z rewizją obrzędów święceń zajmowała się jedna z jej grup studyjnych (*Coetus a studiis*), z numerem 20 (*De libro I Pontificalis*). Przewodniczył jej prof. z Lovanium – doskonały znawca omawianej przez nas materii – P. Bernard Botte OSB. Członkami tejże Komisji były następujące osoby:

<sup>20</sup> W wyczerpujący sposób na ten temat przekazuje w swojej rozprawie doktorskiej K. K r a j e w s k i, *L'ordinazione episcopale nella riforma del Concilio Vaticano II*, Romae 1995, s. 50 n.(mps).

<sup>21</sup> Te informacje wraz z dokumentacją soborowa szerzej komentuje F. B r o v e l l i, *Ordine e ministeri*, w: A. J. C h u p u n g c o (red.), *Anñmnesis* 1986, vol. III – 1, s. 281.

<sup>22</sup> Zob. K. K r a j e w s k i, *L'ordinazione* 52 nn.

<sup>23</sup> Chodzo tu oczywiście o *Traditio Apostolica* św. Hipolita, zob. s. 4: *... consentientibus omnibus, inponant super eum manus ...* (zob. przyp. 2).

<sup>24</sup> Zob. przyp. 1.

J. Nabuco (liturgista), E. Lengeling (prof. z Múnster), P. Jounel (prof. Instytutu Liturgicznego w Paryżu), G. Lécuyer (prof. Uniwersytetu na Lateranie) i C. Vogel (prof. Uniwersytetu w Strasburgu). Sekretarzem był Brunon Kleinheyser (prof. z Akwizgranii). Większość z powyższych konsultorów to znane i uznane autorytety naukowe w analizowanej przez nas materii<sup>25</sup>.

Wyniki kolejnych roboczych posiedzeń Grupy 20 Consilium zostawały utrwalone zawsze w postaci tzw. *Schemata*. Była to zresztą normalna redakcyjna praktyka każdej z grup studyjnych wchodzących w skład *Consilium*. W sumie, ostateczna redakcja nowych obrzędów święceń poprzedzona była ośmioma schematami<sup>26</sup>, które zawierają w sumie siedem kolejno poprawianych redakcji opracowanych obrzędów (NB pierwszy schemat z dnia 18.09.1965 zawierał jedynie prezentację aktualnie wówczas obowiązującej trydenckiej struktury rytowej sakry biskupa, przypomnienie postulatów odnowy obrzędu zawartych w KL, zestaw 22 pytań – *Quaesita* – kierowanych do konsultorów, które miały wytyczyć kierunek reform odnośnie do sakry biskupa oraz ogólny konspekt przyszłej struktury rytowej pozostałych stopni święceń. Kolejne schematy obrzędów były trzy razy poddawane dyskusjom

<sup>25</sup> Jakkolwiek w doborze współpracowników Consilium sekretarz tego organu, A. Bugnini był zasadniczo suwerenny, opisuje on jednak dosyć charakterystyczny wyjątek od tej zasady. Sekretariat Stanu zaproponował, aby do grupy studyjnej *De ordinatione* dołączyć także abpa Marsylii – M. Lallier'a, którego negatywne stanowisko w materii reformy obrzędów było już uprzednio znane. Relator zespołu prof. B. Botte w sposób zdecydowany zaprotestował grożąc swoją dymisją w przypadku przyjęcia kandydatury abpa M. Lallier'a, zob. A. Bugnini, *La riforma liturgica* (1948-1975), Roma 1983, s. 690 n.

<sup>26</sup> Pełen zestaw interesujących nas schematów, z bardzo dokładnym opisem ich zawartości, ilością stron, datą powstania, ich (ewentualnymi) autorami podaje P. Marini, *Elenco degli „Schemata” del „Consilium” e della Congregazione per il Culto Divino (marzo 1964 – febbraio 1975)*, „Notitiae” 18 (1982) 707-707. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na wyczerpujący, dokumentacyjny artykuł, który zarejestrował jakoby całość prac nad reformą obrzędów święceń biskupa (przy okazji podaje także fakty odnoszące się do pozostałych 2 stopni święceń, choć już tylko w ograniczonym wymiarze) – zob. J. M. Ioncas, *The work of the Consilium in the Reform of Roman Rite Episcopal Ordination*, EL 108 (1994) 81-127; 183-204. Ponieważ w naszej rozprawie odwołujemy się często do treści tych roboczych schematów, podamy chociażby ich tytuły (natomiast spis ich treści zob. wspomniany powyżej P. Marini).

Schemata 102, De Pontificali 5, 18.09.1965, *De Consecratione Episcopali*, s. 26+3.

Schemata 124, De Pontificali 6, 8.11.1965, *De Consecratione Sacerdotum et Diaconorum*, s. 31.

Schemata 150, De Pontificali 7, 5.04.1966, s. 31.

Schemata 180, De Pontificali 12, 29.08.1966, *De Ordinatione Diaconi, Presbyteri, Episcopi*, s. 52.

Schemata 180, De Pontificali 12, 1.10.1966, *De Ordinatione Diaconi, Presbyteri, Episcopi. Ad-denda vel corrigenda*, s. 5.

Schemata 220, De Pontificali 15, 31.03.1967, *De Ordinatione Diaconi, Presbyteri, Episcopi*, s. 55.

Schemata 220, De Pontificali 15, 16.01.1968, *Annotationes ad Schema n. 220 «De Sacris Ordinibus» post animadversiones Sacrarum Congregationum Romanarum*, s. 4.

Schemata 270, De Pontificali 17, 1.02.1968, *De Ordinatione Diaconi, Presbyteri et Episcopi*, s. 37.

i analizom na wspólnych posiedzeniach wszystkich relatorów grup studyjnych *Consilium* oraz na plenarnych spotkaniach mianowanych przez papieża członków tegoż posoborowego organu.

Poniżej, w syntetyczny sposób zamierzamy przybliżyć główne problemy redakcyjne powstałe przy reformowaniu tej części Pontyfikału<sup>27</sup>.

a) *formuły sakramentalne*. Głównych trudności dostarczały przede wszystkim dotychczasowe prefacje konsekuracyjne przy święceniach biskupa i prezbitera. Pierwsza z tych formuł zawiera treści zbyt alegoryczne, z utrwaloną mentalnością wczesno-średniowiecznego pojmowania posługi i godności biskupa (np. poprzednia formuła bardziej sugerowała, że biskup jest następcą najwyższego kapłana ze Starego Testamentu, aniżeli sukcesorem apostołów; wypełniona była ona ponadto seria odniesień do wydarzeń, osób i obrzędów przejętych ze Starego Testamentu, a jedynie aluzyjnie nawiązujących do Nowego Testamentu; niektóre ponadto wyrażenia z tej formuły podkreślały jego dostojność i władczość wynikającą nie tyle z sakramentalnej posługi dla ludu Bożego, ile raczej z samego faktu bycia biskupem – panem – zob. np. słowa: *si maledixerit ei sit ille maledictus*, lub dość kuriozalne zdanie: *da ei ministerium reconciliationis ... in virtute signorum et prodigiorum*, itd.). Postanowiono zatem, aby tę formułę sakramentalną tak przepracować, aby nie zrywając doktrynalnej łączności ze zdrową tradycją, równocześnie ubogacić ją o naukę Soboru Watykańskiego odnośnie do posługi biskupa. Powrócono zatem najpierw do modlitwy konsekuracyjnej najstarszej tradycji (*Traditio Hippoliti*)<sup>28</sup>, którą w znacznym stopniu uzupełniono treściami pochodzącymi z Sakramentarza z Weroni (nr 947)<sup>29</sup> oraz z Sakramentarza Galezjańskiego (n. 770)<sup>30</sup>. Zadbano przy tym, aby dobierane teksty ze starożytnej i wczesno-średniowiecznej tradycji odpowiadały doktrynie o posłudze i zadaniach biskupa określonych przez Sobór Watykański II w Konstytucji o Kościele (*Lumen gentium*), w III rozdz. pt. *O hierarchicznym ustroju Kościoła a w szczególności o Episkopacie*, – art. 18-29. Przy redakcji nowej prefacji konsekuracyjnej nie bez znaczenia był też fakt o wymiarze ekumenicznym. Korzystając w znacznej mierze z tekstów modlitwy konsekuracyjnej zawartej w *Traditio Hippoliti*, Grupa studyjna *De Pontificali* nawiązywała do formuły obowiązującej niezmiennie od prawie dwóch tysięcy lat w rycie koptyjskim oraz zachodnio-syryjskim, lub w sensie geograficznym praktykowanym w patriarchacie antiocheńskim i aleksandryjskim<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> Poniżej referujemy dane zawarte w Schemata 220 (z dnia 31 marca 1967), z jego części wstępnej *Presentazione dello schema „De sacris Ordinibus”*, s. I-V.

<sup>28</sup> Zob. przyp. 2.

<sup>29</sup> L. C. Mohlberg, *Sacramentarium Veronense* (Cod. Bibl. Capit. Veron. LXXXV / 80), Roma 1956 n. 947

<sup>30</sup> L. C. Mohlberg, *Liber sacramentorum romanae Ecclesiae ordinis anni circuli* (Cod. Vat. Reg. Lat. 316; Paris Bibl. Nat. 7193, 41/56). *Sacramentarium Gelasianum*, Roma 1960 n. 770.

<sup>31</sup> Schema 220, *Presentazione*, s. III.

Dość duże zmiany zaproponowano również w prefacji konsekracyjnej w odniesieniu do diakonów. Wzorem i podstawą dla zmian muszą tu być ustalenia i teologia diakonatu zawarte w Konstytucji o Kościele – art. 29. Oracja konsekracyjna musi zatem uwzględnić powrót do funkcji diakona stałego zapowiedzianej w osobnej *motu proprio* przez Pawła VI w roku 1967.<sup>32</sup> Przy zachowaniu wielu elementów poprzedniej prefacji, sięgających tradycji końca ubiegłego tysiąclecia, dodano i uaktualniono modlitwę święceń (*oratio Consecrationis*) o rozbudowane frazy nawiązujące do posługi diakona w liturgii, nauczaniu oraz w posłudze charytatywnej.

b) słowa: *Accipe Spiritum Sanctum*. Od czasu Pontyfikatu Duranda wprowadzono je jako towarzyszące słowa podczas nakładania rąk na głowę biskupa.<sup>33</sup> Tej samej proveniencji jest rozbudowana fraza podczas nakładania jednej ręki przez biskupa na głowę diakona: *Accipe Spiritum Sanctum ad robur et ad resistendum diabolo, et tentationibus eius. In nomine Domini*. Obydwie formuły, które miały raczej wypełnić liturgiczną ciszę podczas tej akcji, są zupełnie nie na miejscu, gdyż mogłyby sprawiać wrażenie, że one to właśnie stanowią istotę sakramentalnego obdarzenia łaskami Ducha Świętego. Pierwotnie zaś, w zamierzeniach średnio-wiecznych redaktorów miały spełniać jedynie funkcje dydaktyczne, ułatwiające ludowi towarzyszenie akcji liturgicznej. Decyzją redaktorów księgi skreślono zatem obydwie powyższe formuły, nakazując powrót do starożytnej praktyki nakładania rąk w milczeniu<sup>34</sup>.

c) hymn *Veni Creator Spiritus*. Towarzyszył on w poprzednim Pontyfikacie czynności namaszczenia głowy biskupa olejem krzyżma oraz namaszczeniu rąk prezbitera przez biskupa. Pojawił się ten zwyczaj w pontyfikatach XII wieku. W liturgii rzymskiej utrwalił go w połowie XIII wieku Pontyfiat Duranda<sup>35</sup>. W sensie teologicznym wydaje się wysoce dziwnym wzywać w tym momencie Ducha Świętego, jeśli już uprzednio został on udzielony poprzez nałożenie rąk i modlitwę konsekracyjną. Jeśli można zrozumieć intencję wprowadzenia tego hymnu przed wiekami w tym miejscu – (wypełnienie liturgicznej ciszy podczas namaszczeń), to jednak słusznie postulowali konsultorzy przygotowujący nowe obrzędy, aby ten hymn zupełnie pominąć, aby nie stwarzać teologicznej dwuznaczności. Poza tym, nie wzywa się przy święceniu osób, aby Duch Święty przybył, lecz błaga się Boga Ojca i Jezusa Chrystusa, aby zesłali Ducha Świętego na daną osobę. Wszystkie zresztą trzy modlitwy konsekratoryjne mają taką strukturę<sup>36</sup>. Jednakże na wyraźną prośbę samego papieża Pawła VI, zachowano śpiew *Veni Creator*, umieszczając jego wykonanie w czasie nakładania stuły i ornatu, a także namaszczeniu rąk prezbitera

<sup>32</sup> P a w e ł VI, *Litterae Apostolicae Sacrum diaconatus ordinem*, w: AAS 59 (1967) 697-704.

<sup>33</sup> Przypomina ten historyczny zwyczaj Schemat 102 n. 12.

<sup>34</sup> Tamże, n. 14.

<sup>35</sup> Zob. A. B u g n i n i, *La riforma* s. 695

<sup>36</sup> Tamże, s. 696.

przez biskupa. Jednakże hymn ten można zastąpić śpiewem psalmu 109 (*Rzekł Pan do Pana mego*). Natomiast jeśli chodzi o sakrę biskupią, hymn ten nie towarzyszy już czynności namaszczenia głowy. Jego miejsce wyznaczono zaraz po Ewangelii (lub homilii), na otwarcie obrzędów wstępnych. Można go jednak zastąpić innym śpiewem, zgodnie z miejscowymi zwyczajami.

d) *rola biskupów współkonsekrujących w czasie modlitwy święceń*. Poprzedni Pontyfikał przewidywał, że wszyscy obecni biskupi półgłosem recytowali całą modlitwę konsekracyjną (*episcopi conconsecrantes debent ea omnia submissa voce legere, quae Consecrator legit vel canit ...*). Stwarzało to z pewnością sytuację nieco dziwną pod względem akustycznym (zwłaszcza, jeśli główny szafarz święceń śpiewa!) – rodzaj nie harmonijnego pomruku. Nowe propozycje przewidują, że (zgodnie z powszechną tradycją rytów orientalnych)<sup>37</sup>, że prefację (orację) konsekracyjną wymawia lub śpiewa główny szafarz święceń, natomiast pozostali biskupi odmawiają (*submissa voce*) jedynie istotną część tejże modlitwy.

e) Zupełną nowością jest wprowadzenie do obrzędów święceń diakona *scrutinium* w formie dialogu (pytanie – odpowiedź) o treści ślubowań wierności i świętości życia oraz przyrzeczenia posłuszeństwa biskupowi (względnie kompetentnemu przełożonemu, podobnie jak występuje to przy święceniach prezbiteratu. Uzupełnieniem tych kwestii jest poniżej omówiony następny podpunkt *f*). Miało to na celu podkreślenie dobrowolności w podjęciu decyzji przyjęcia święceń oraz zaznaczeniu jedności elekta ze swoim przełożonym kościelnym dla dobra całego Kościoła<sup>38</sup>.

f) Podobną nowością w części wstępnej *scrutinium* przy obrzędach święceń prezbitera są pytania związane ze świętością i dobrowolnością posługi spełnianej przez prezbitera. Owszem, podobne pytania występowały już i były praktykowane w X wieku (w Pontyfikałach rzymsko-niemieckim)<sup>39</sup>. Niestety, znikły one w późniejszych kodeksach. Jedynie Pontyfikał Duranda (XIII w.) zawierał przyrzeczenie posłuszeństwa, które podobnie jak późniejszy Pontyfikał trydencki umieścił na końcu obrzędów (po przyjęciu Komunii św.)<sup>40</sup>.

g) Przy przekazywaniu księgi Ewangeliarza diakonowi (po modlitwie święceń) dotychczasową towarzyszącą modlitwę *Accipe potestatem legendi Evangelium ...* należy zastąpić nową inną. Przecież ową moc czytania i przepowiadania Słowa Bożego diakon już otrzymał wcześniej, w samym rycie sakramentalnym poprzez nałożenie rąk i modlitwę konsekracyjną. Sam zaś wyjaśniający znak wręczenia Ewangeliarza domaga się nowej formuły, która zresztą w swej nowej redakcji pięknie oddaje posługę diakona w tej materii: *Przyjmij Ewangelię Chrystusa, któ-*

<sup>37</sup> Te kwestie referują: *Schemata* 102 n. 18 oraz *Schemata* 220 n. 96.

<sup>38</sup> Zob. *Schemata* 124 n. 55

<sup>39</sup> Obszernie analizuje te kwestie B. Kleinheyer, *Priesterweihe* s. 148-150 oraz s. 212-214.

<sup>40</sup> Zob. *Schemata* 124 n. 33-35 oraz *Schemata* 220 n. 45-46.

rej jesteś zwiastunem; i bacz na to, abyś wierzył w to co czytasz, w to co wierzysz – uczył innych i naśladował to czego sam uczysz<sup>41</sup>.

h) Święcenia prezbitera otrzymały nowy tekst alokucji biskupa skierowanej nie tylko do ordynowanych, ale także do uczestników celebracji. Treść tego przemówienia uwzględnia współczesną teologię kapłaństwa przede wszystkim w oparciu o Konst. o Kościele (art. 28) oraz Dekret o posłudze i życiu kapłanów (*Presbyterorum ordinis*), zwłaszcza art. 1-2, 4-6<sup>42</sup>.

Poza powyżej wymienionymi zmianami obrzędów święceń, nad którymi pracowała grupa studyjna 20 (*De Pontificali*), a które naszym zdaniem można zaliczyć do najważniejszych, dokonano także szeregu pomniejszych korekt, przestawień, opuszczeń, ubogaceń i zmian tekstowych, itd. Oczywiście prezentujemy tylko te nowości opracowane przez grupę redaktorów – konsultorów *Consilium*, które znalazły się w ostatecznej redakcji obrzędów z roku 1968, po zatwierdzeniu ich przez Pawła VI. Nie poruszamy zasadniczo kwestii później nie przyjętych. Nie przekraczając ram wyznaczonego możliwościami druku naszego studium, chcemy choćby w olbrzymim skrócie te najbardziej charakterystyczne zasygnalizować. Oto one:

a) Przy namaszczeniu rąk prezbiterów stosowany od XII wieku olej katechumenów należy zastąpić olejem krzyżma. Przemawiają za tym raczej zarówno historyczne (*Ordo XXXV* z X wieku)<sup>43</sup> jak też teologiczne (namaszcza się olejem krzyżma, wg dawnej tradycji kapłanów, biskupów, królów, proroków, męczenników; ponadto olej katechumenów w tradycji Kościoła jest stosowany wyłącznie w sakramencie chrztu!). Ponadto nie będą już po namaszczeniu wiązane dłonie prezbiterów, zwyczaj który zresztą zaczęto praktykować dopiero od XV wieku (*Pontificalis Liber* z r. 1485)<sup>44</sup>, jakkolwiek trzymanie namaszczonych, ale złączonych rąk aż do końca Mszy św. potwierdza już Pontyfikał Duranda (XIII w.)<sup>45</sup>. Złączonymi przecież rękoma prezbiter musiał wtedy dotykać kielicha i pateny, a ręce mógł obmyć dopiero w czasie śpiewu mszalnego *offertorium*<sup>46</sup>.

b) Przy nakładaniu szat kapłańskich nie jest wymagany już bezpośredni udział biskupa, lecz wystarczy pomoc współprezbiterów. Ponadto nakładaniu tychże szat nie towarzyszy żadna specjalna modlitewna formuła (w tym czasie można ewentualnie wykonać śpiew hymnu *Veni Creator Spiritus*).

c) Dwuznaczna formuła z poprzedniego Pontyfikału towarzyszy tradycyjnemu rytowi *traditio instrumentorum*, czyli przekazaniu kielicha i pateny, zastąpiono no-

<sup>41</sup> Taką propozycję tekstu redaktorzy umieścili już w *Schemata* 124 n. 55. Przejął ją także Pontyfikał z roku 1990, zob. n. 210 lub n. 238.

<sup>42</sup> Zob. *Schemata* 220 n. 19-20.

<sup>43</sup> *Ordo XXXV* n. 31: ... et unguet ei manus in cruce apud chryisma ..., – zob. M. A n d r i e u, *Les Ordines*, vol. IV, s. 39.

<sup>44</sup> B. K l e i n h e y e r, *Priesterweihe* s. 239, a także: tenże, *La riforma degli Ordini sacri. Saggio storico-liturgico sui nuovi riti*, w: R i L 56 (1969) 17.

<sup>45</sup> B. K l e i n h e y e r, *Priesterweihe* s. 203.

<sup>46</sup> Tak przewidywał potrydencki Pontyfikał, np. zob. wyd. z roku 1958, s. 93

wym tekstem. Poprzedni bowiem *Accipe potestatem offerre Sacrificium Deo* sprawiał wrażenie, jakoby dopiero w tym momencie prezbiterzy (już przecież wyświęceni poprzez uprzednie nałożenie rąk i prefację konsekratoryjną) otrzymywali moc sprawowania Eucharystii. A jest to przecież w tym momencie jedynie znak wyjaśniający, drugorzędny. Nowy tekst zatem lepiej wyraża i objaśnia moment akcji w słowach: *Przyjmij dary ludu świętego, które mają być ofiarowane Bogu. Rozważaj co będziesz czynić, naśladuj to czego będziesz dokonywać ...*

d) Przy święceniach biskupa usunięto namaszczenie rąk. Było to bowiem echo z dawnej, czasami spotykanej praktyki, a raczej możliwości otrzymania nominacji biskupiej bez uprzednich święceń prezbiteratu, co oczywiście powodowało konieczność uzupełnienia tradycyjnego przy święceniach prezbitera namaszczenia dłoni. Za odrzuceniem powtórnego namaszczenia dłoni przemawia ponadto fakt natury historycznej. *Ordo Romanus XXXV* (n. 69) z X wieku wyraźnie zaznaczał, że namaszczenie rąk biskupa następuje jedynie w przypadku, jeśli kandydat nie otrzymał tego wcześniej przy święceniach prezbiteratu<sup>47</sup>. Ponadto w tych święceniach zaproponowano (przyjęte później) usunięcie uroczystego nakładania rękawiczek (*impositio chirothecarum*), które wyraźnie sięga symboliki zwyczajów feudalnych. Opuszczono również tekst formuły towarzyszącej nakładaniu mitry, jako że tekst przekazany poprzez Pontyfikał trydencki nic nie wnosił w liturgię sakry biskupiej<sup>48</sup>.

e) Na koniec naszego zestawu niektórych *drobniejszych* zmian rytualnych odnośnie do święceń biskupa warto przypomnieć małą korektę, zaproponowaną i przyjętą, w związku z trzymaniem księgi Ewangelii nad głową elekta. Sam fakt obecności tego elementu rytu potwierdzają liczne starożytne i średniowieczne dokumenty (np. *Statuta Ecclesiae antiqua* z II połowy V w. czy *Ordo XXXV* z 10 w.)<sup>49</sup>. Poprzedni pontyfikał przewidywał (jak zresztą również wcześniejsze kodeksy) trzymanie Ewangeliarza już podczas sakramentalnego nakładania rąk i podczas modlitwy konsekratoryjnej (w tym także podczas namaszczenia głowy). Ze względów praktycznych, funkcjonalnych nowe obrzędy przewidywały trzymanie Ewangeliarza nad głową wyłącznie na czas odmawiania (czy śpiewu) modlitwy święceń.

Jakkolwiek rewizja i nowa redakcja obrzędów święceń była zasadniczo owocem *Consilium* (a przede wszystkim Grupy studyjnej *20 De Libro I Pontificalis*), na jej ostateczny kształt złożyły się również poprawki zgłaszane i wspólnie omawiane (tzw. *Commissio mixta*) przez Kongregację Doktryny Wiary oraz Kongregację Rytów (*pro competentia rei*). Nie można tu także zapomnieć o osobistych interwencjach samego Ojca Św. Pawła VI, który nie jeden raz, ołówkiem nanosił swoje

<sup>47</sup> Do tego kodeksu odwołuje się *Schemata* 102 n. 21.

<sup>48</sup> Tamże, n. 24.

<sup>49</sup> *Schemata* 220 n. 94.

uwagi i postulaty w tak delikatnej materii jaką była rewizja obrzędów święceń<sup>50</sup>. Ostatecznie po trzech latach pracy nowe obrzędy święceń otrzymały końcowy kształt i formę i zostały opublikowane autorytetem Kongregacji Rytów oraz *Consilium* dekretem podpisanym przez kard. B. Gu'ta w uroczystość Wniebowzięcia NMP w dniu 15 sierpnia 1968 r. Karta tytułowa obrzędów *De ordinatione diaconi, presbiteri et episcopi* zaznacza, że ten pontyfikał został zreformowany z polecenia Soboru Watykańskiego a promulgowany przez Pawła VI (zob. *Pontificale Vaticanum II instauratum auctoritate PP. Pauli VI promulgatum*). Editio typica. Typis Polyglottis Vaticanis 1968.

#### 4. NOWA KSIĘGA ŚWIĘCEŃ DIAKONA, KAPŁANA I BISKUPA Z R. 1968

Opublikowane obrzędy święceń z r. 1968 zapoczątkowały nową praktykę wydawania posoborowych ksiąg liturgicznych. Zawarty i obszerny poprzednio Pontyfikał, obejmujący wszystkie funkcje liturgiczne, które leżały w kompetencjach biskupa, został jakoby *rozerwany* i wydany w swej pierwszej części, obejmującej zaledwie obrzędy jednego sakramentu, – czyli w tym przypadku trzech stopni święceń. Na takiej decyzji zaważyły przede wszystkim względy czysto praktyczne. Tytuł nowej księgi prezentuje obrzędy w ich chronologicznej kolejności przyjmowania, czyli od diakonatu rozpoczynając. Jest to porządek wstępujący, znany na pewno i praktykowany od przełomu X i XI wieku<sup>51</sup>. Zatem tytuł księgi wskazuje na stopniowe przyjmowanie święceń, na ich hierarchiczną kolejność, lub jak zauważa J. Nowak, na hierarchiczne, stopniowe obejmowanie odpowiedzialności w nauczaniu, w uświęcaniu i kierowaniu Ludem Bożym<sup>52</sup>. Jest to równocześnie liturgiczny, potrójny znak jedności jednego i tego samego sakramentu.

Księgę Pontyfikału otwiera Dekret Kongregacji Rytów. Zapowiada on nowe obrzędy, które poprzez Konstytucję Apostolską zaaprobował papież Paweł VI. Mają one obowiązywać od 6 kwietnia 1969 r. Następnym dokumentem jest Konstytucja Apostolska *Pontificalis Romani*, podpisana przez Pawła VI 18 czerwca 1968 r. Papież prezentuje tu najpierw naturę sakramentu święceń w oparciu o doktrynę Soboru Watykańskiego II. Przypomina następnie sformułowania Piusa XII z jego

<sup>50</sup> Papież Paweł VI śledził przebieg prac nad tym obrzędem (i nie tylko odnośnie do tej księgi) osobiście i z bliska. Często nanosił ołówkiem ewentualne propozycje, zapytania czy wręcz zgłaszał wątpliwości. Informuje o tym A. Bugnini, *La riforma* s. 688-697.

<sup>51</sup> Odpowiednie kodeksy liturgiczne na potwierdzenie tej tezy (chodzi tu o Missale francorum oraz Pontyfikał rzymsko – germański z X w.) podaje P. M. Gy, *Les anciennes prières d'ordination*, w: LMD 138 (1979) 103.

<sup>52</sup> Zob. J. Nowak, *Trójstopniowość sakramentu święceń*, w: *Kapłaństwo – Kolekcja Communio*, vol. III, Warszawa 1988, s. 105 n.

Konstytucji Apostolskiej (*Sacramentum Ordinis* z r. 1948) na temat materii i formy istotnej dla ważności święceń diakonatu, prezbiteratu i biskupstwa. Chodzi tu o nałożenie rąk biskupa (w milczeniu) na głowę ordynowanego i wypowiedzenia określonych obrzędem słów. Paweł VI kolejno omawia trzy stopnie święceń wskazując zarazem co z całej *Prex Consecrationis* stanowi jej część istotną, niezbędną dla ważności akcji sakramentalnej. Konstytucja Apostolska w jednym zdaniu streszcza ponadto całokształt redakcyjnych wysiłków nad nową księgą Pontyfikału, gdy oświadcza: *Dokonując odnowy obrzędów, trzeba było pewne elementy dodać, niektóre zaś usunąć lub zmienić, aby przywrócić tekstom ich pierwotne brzmienie, ich treść oddać w sposób bardziej przejrzysty a skutki sakramentu lepiej uwydatnić*<sup>53</sup>.

Z kolei nowa księga Pontyfikału *De ordinatione* prezentuje kolejno osiem struktur obrzędowych odnoszących się do święceń diakona, prezbitera względnie biskupa. Wielość tych rytów uzasadniona jest faktem, czy chodzi tu o święcenia jednego czy wielu kandydatów, względnie o celebrację łączącą święcenia diakonatu z prezbiteratem.

Najważniejsza nowość obrzędów z r. 1968, poza wspomnianymi już wcześniej korektami czy zmianami treściowymi dotyczy struktury obrzędów. Są one obecnie identyczne dla wszystkich trzech stopni. Generalnie zatem każdy obrzęd ma potrójną podobną strukturę: część wstępną (wprowadzającą), następnie główne rytury święceń oraz część eksplikatywną – objaśniającą. Obrzędy zawsze rozpoczynają się po mszalnej perykopie ewangelicznej.

Na część wstępną składa się prezentacja kandydatów, alokucja biskupa (odczytana z obrzędów lub wygłoszona w formie homilii, inspirowana jednakże treściami dotyczącymi natury i znaczenia święceń oraz wynikającymi z nich posługami, właściwymi dla każdego stopnia tychże święceń). Następuje z kolei dialogowane *scrutinium* w formie pytania i odpowiedzi, zawierające treści ślubowań i przyrzeczeń, w tym przyrzeczenie posłuszeństwa, odpowiednio biskupowi czy przełożonym zakonnym, wreszcie – papieżowi. Ryt ściśle sakramentalny poprzedza błagalna litania do świętych wraz z towarzyszącymi jej modlitwami (poprzedzającą i kończącą).

Centralna część święceń stanowi nałożenie rąk w milczeniu (duża nowość w porównaniu do tradycji Pontyfikału trydenckiego w odniesieniu do święceń diakona i biskupa). Bezpośrednio po tym sakramentalnym znaku (przy święceniach prezbiteratu mogą nałożyć ręce także inni obecni kapłani) następuje modlitwa święceń (*oratio Consecrationis*). Przy święceniach biskupa diakoni trzymają nad jego głową otwartą księgę Ewangeliarza.

<sup>53</sup> P a w e ł VI, Konstytucja Apostolska *Odnowa Pontyfikału Rzymskiego* (s. 10). Przyniesiony tekst umieszczony jest na wstępie polskiej edycji odnowionych obrzędów święceń z roku 1999. Podajemy tu jednak własny, nieco zmieniony przekład w porównaniu do oficjalnego.

Powyższą istotną część święceń<sup>54</sup> uzupełnia szereg obrzędów objaśniających istotną posługę wynikającą z natury danego stopnia święceń. Mają one oczywiście drugorzędne znaczenie, lecz w sensie dydaktycznym stanowią celebracyjną, plastyczną, pogładową i katechetyczną wykładnię oraz komentarz do zrozumienia istotnej posługi związanej z określonym stopniem sakramentu kapłaństwa. I tak diakonowi, po nałożeniu szat biskup wręcza księgę Ewangelii. Prezbiterowi natomiast również po nałożeniu namaszcza się ręce olejem krzyżma oraz wręcza się kielich z pateną wraz z przynależną materią chleba i wina. Nieco rozbudowane są, zgodnie zresztą z przekazem wielowiekowej tradycji, ryty objaśniające przy święceniach biskupa. Obejmują one namaszczenie głowy, przekazanie Ewangeliarza, wręczenie pierścienia (a także w określonym przypadku paliusza), nałożenie mitry, wręczenie pastorału i ewentualnie *objęcie* katedry. Całość obrzędów święceń wszystkich 3 stopni kończy w zasadzie pocałunek pokoju.

W sumie, porównując obrzędy z roku 1968 do tych, które przekazała tradycja pierwszego tysiąclecia Kościoła a utrwalił w zasadniczy sposób PontyfiKał Duranda (XIII w.) oraz PontyfiKał Soboru Trydenckiego (1596), który obowiązywał aż do r. 1986, – należy nowe teksty i obrzędy ocenić bardzo pozytywnie. Są one przejrzyste, logiczne, bogate doktrynalnie, krótkie, zwarte i w harmonijny sposób powiązane z najstarszą tradycją Kościoła. Powtarzamy tutaj w zamierzony sposób wstępne myśli naszego artykułu, z tym, że zostały one tutaj uzasadnione przeprowadzoną analizą redakcyjnych prac *Consilium* nad obrzędami święceń diakona, prezbitera i biskupa.

## 5. POTRZEBA NOWEJ REDAKCJI OBRZĘDÓW ŚWIECENI.

### PRACE REDAKCYJNE

Nowa księga *De Ordinatione* (1968) została w zasadzie dobrze przyjęta. Świadczą o tym liczne, pozytywne komentarze uznanych fachowców w materii liturgicznej<sup>55</sup>. Była to jednak pierwsza posoborowa księga liturgiczna przygotowana

<sup>54</sup> Pragniemy tu jednak wyjaśnić małą kwestię, która źle zinterpretowana może budzić nawet zdziwienie. Obrzędy z r. 1968 jak też z r. 1990, nakazują trzymać księgę Ewangeliarza nad głową biskupa w czasie wykonywania modlitwy święceń. Nigdy jednak żaden z dokumentów Kościoła nie zaliczył tego szczegółu celebracyjnego do *istotnych* znaków czy elementów obrzędów święcenia biskupa. Nie zgadzamy się zatem z treścią in propositio podaną przez J. Nowaka (*Trójstopniowość* s. 101), który zalicza nałożenie księgi Ewangeliarza do *istotnych* znaków wspomnianego obrzędu.

<sup>55</sup> Zob. np. monograficzne zeszyty: EL 83 (1969) z. 1-2 (art. L. Brandolini, A. Pistoia, komentarz C. Braga); RiL 56 (1969) z. 1 (art. B. Kleinheyser, E. J. Lengeling, B. Maggioni, C. Oggioni); LMD, zeszyt 98 (1969), art. P. Journel, M. Cnudde, B. Kleinheyser, B. Botte, A. Rose. Godne zauważenie jest również obszerne studium F. Brovelli'ego, *Per una rilettura dei nuovi riti di ordinazione*, „La Scuola Cattolica” 104 (1976) 413-456. Niektóre z wymienionych przez nas powyżej opracowań zgłaszały już pewne potrzeby korekt w przyszłości

przez *Consilium*, które dopiero stopniowo wypracowywało nowy, jednolity i obowiązujący wszystkie następne księgi *modus procedendi*. Nie dziwią zatem różnorakie opinie czy sygnały, nie tyle wprost krytyczne, ile raczej wykazujące troskę i potrzebę pewnych uzupełnień wynikających z obiektywnych przyczyn – np. związanych z trwającym nadal procesem reformy ksiąg liturgicznych. Przykładem może być brak w modlitwach wstawienniczych II, III i IV Modlitwy Eucharystycznej wspomnienia o nowo-wyświęconych. Obrzędy z r. 1968 podawały jedynie odpowiednie przystosowania w Kanonie Rzymskim (*Hanc igitur*), a dla pozostałych Modlitw Eucharystycznych nic nie proponowały, gdyż nie były one jeszcze wtedy zaaprobowane. Ponadto, nie był jeszcze ostatecznie przygotowany Mszał Rzymski (dopiero w 1969 r.). Brakowało zatem właściwych formularzy mszy rytualnych przy udzielaniu wszystkich trzech stopni święceń.

Zauważono ponadto szereg nieścisłości terminologicznych. Tytuł edycji z r. 1968 mówił w liczbie pojedynczej *De ordinatione diaconi, presbyteri ...*, natomiast sama księga liturgiczna rozpoczyna się od prezentacji obrzędów święceń diakonów, i prezbiterów, jako że taka praktyka udzielania święceń jest raczej zwyczajowo częściej spotykana. Następnie tytuł księgi mówi *De ordinatione ... episcopi*, natomiast w samej księdze, zarówno w obrzędach dotyczących święceń biskupa, prezbitera czy diakona używa terminu *oratio Consecrationis* lub przy sakrze biskupa – *Consecrator principalis*. Zauważono również, że ustalając kolejność obrzędów nie naśladowano idei *zstępującej* (od biskupa do diakona), obecnej przecież zarówno w Konstytucji o Kościele (art. 27 nn) jak też w samej Konstytucji Apostolskiej Pawła VI, (*Pontificalis Romani*) umieszczonej w księdze *De Ordinatione* z r. 1968, która najpierw traktuje o biskupie, jego zadaniach, funkcji i posłudze, a dopiero na końcu o posłudze diakona. Ponadto obecne były pewne niedociągnięcia i brak głębi teologicznej w modlitwie konsekratoryjnej święceń prezbiterów. Odnosiła się ona bowiem bardziej do ideału kapłana w Starym Testamencie aniżeli czerpała bezpośredni wzór z Najwyższego Kapłana – Jezusa Chrystusa<sup>56</sup>. Powyższe uwagi i zastrzeżenia, być może w sensie ściśle merytorycznym nie takie znów bardzo ważne, sprawiały jednak wrażenie, jakoby nad nowymi obrzędami *pracowało wielu, ale nie razem i nie w tym samym czasie ...*

Pierwszą oficjalną inicjatywę w kierunku ewentualnych prac nad udoskonaleniem edycji z roku 1968 *uzewnętrznili* urzędowo prefekt powstałej w r. 1969 Kon-

(zwłaszcza np. art. F. B r o v e l l i ' e g o). Były one jednak formułowane językiem bardzo ostrożnym i delikatnym. Owszem, istnieją także prace jednoznacznie domagające się dalszej reformy obrzędów. Są one jednak mocno *spóźnione*, prawie w przeddzień nowych obrzędów z r. 1990, zob. np. Th. M a a s - E w e r d, *Nicht gelöste Fragen in der Reform der „Weiheliturgie“*, w: t e n ż e (red.), *Lebt unser Gottesdienst? Die bleibende Aufgabe der Liturgiereform*, Freiburg – Basel – Wien 1988, s. 151-173.

<sup>56</sup> Tak ocenia A. B u g n i n i, *La riforma* s. 701. Narzuca się prowokacyjne pytanie, dlaczego tej właśnie kwestii tak kwalifikowany zespół fachowców nie zauważył wcześniej?

gregacji Kultu Bożego, przesyłając pismo do Sekretariatu Stanu w dniu 4 czerwca 1973 r.<sup>57</sup>, w którym prosił o opinię w kwestii podjęcia prac nad korektą księgi *De ordinationibus* z roku 1968. Głównym motywem tych nowych inicjatyw, zgodnie z treścią tego pisma, była potrzeba organicznego ujednoczenia rubryk, i dodania *Ogólnego wstępu* praktykowanego już rutynowo w ówczesnych nowo-redagowanych i publikowanych księgach liturgicznych<sup>58</sup>. Jakkolwiek Sekretariat Stanu pomimo ponagleń nie zajął nigdy stanowiska w tej materii, Kongregacja Kultu Bożego powołała specjalną grupę roboczą dla przygotowania nowej edycji obrzędów święceń. Na jej czele stanął prof. B. Kleinheyer, sekretarzem został pracownik Kongregacji również – Niemiec R. Kaczynski. Do zespołu *periti* zostali ponadto powołani: P.M. Gy, P. Jounel, J. Lécuyer, E. Lengeling, M. Lessi, A. Nocent, F. Bär. Jeszcze w tym samym roku (1974) dokooptowano A. Dumas oraz P. Coughlan<sup>59</sup>. Obserwatora tego zespołu może zdziwić fakt małej reprezentatywności (*uniwersalizmu*) zespołu (aż 4 Francuzów, 3 Niemców!). Nie była to jednak grupa robocza, której było dane dokończyć rozpoczętą pracę. Ku zaskoczeniu znawców mocno skomplikowanych problemów reformy liturgicznej, historyczny promotor odnowy liturgicznej, ówczesny sekretarz Kongregacji Kultu Bożego abp A. Bugnini został 11 lipca 1975 odwołany ze stanowiska, a sama Kongregacja została połączona z dotychczasową Kongregacją Sakramentów w jeden organ pod nazwą Kongregacja Dyscypliny Sakramentów oraz Kultu Bożego<sup>60</sup>. Do czasu odejścia abpa A. Bugnini'ego z Kongregacji przygotowano cztery robocze schematy, w których zajmowano się takimi problemami jak np.: doktrynalnym ubogaceniem modlitwy święceń prezbitera oraz diakona oraz włączeniem przyrzeczenia celibatu do święceń diakona. Uwzględnienie rytualnego przyrzeczenia celibatu było zresztą niezbędne na tle wydania przez Pawła VI w r. 1972 *Motu proprio* dotyczącego niektórych norm związanych z diakonatem (*Ad pascendum*)<sup>61</sup>. Dokument ten otrzymał jeszcze w tym samym roku swoją obrzędową szatę w postaci uzupełnienia do księgi Pontyfikału. Obejmowało ono obrzędy posługi lektora i akolity, obrzędy przyjęcia kandydatów do diakonatu i prezbiteratu oraz rytualne, uroczyste zobowiązanie do zachowania celibatu<sup>62</sup>.

<sup>57</sup> Właściwym inspiratorem, by nie powiedzieć autorem tego listu był abp A. Bugnini, sekretarz Kongregacji. Zresztą kard. A. Tabera w miesiąc później opuścił stanowisko prefekta Kongregacji Kultu Bożego, aby objąć analogiczną odpowiedzialność za Kongregację Zakonów i Instytutów Świeckich (dziś zwaną Kongregacją ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego).

<sup>58</sup> Z treścią listu zapoznaje nas A. Bugnini, *La riforma* s. 701.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Dokonało się to decyzją Pawła VI – zob. Konstytucja Apostolska *Constans nobis studium*, w: AAS 64 (1975) 417-420.

<sup>61</sup> Zob. P a w e ł VI, List Apostolski *Ad pascendum*, w: AAS 64 (1972) 534-540.

<sup>62</sup> Pontificale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, *De institutione lectorum et acolythorum. De admissione inter*

Po przejściu abpa A. Bugnini'ego do służby dyplomatycznej<sup>63</sup>, w praktyce dalsze prace nad II edycją obrzędów święceń zostały na okres 10 lat zawieszono. W międzyczasie 5 maja 1984 r. Jan Paweł II, poniekąd sztucznie połączone Kongregacje znów rozdzielił na samodzielną Kongregację Kultu Bożego oraz na Kongregację Sakramentów<sup>64</sup>.

Drugą fazę prac redakcyjnych datuje się na początek roku 1985<sup>65</sup>. Wyznaczają ustanowienie nowej grupy studyjnej. Przewodniczy jej były pracownik Kongregacji (do r. 1975), wówczas (i do dziś) kierownik katedry liturgiki z Uniwersytetu w Monachium prof. R. Kaczynski. Jako punkt wyjścia dla prac nowego zespołu (w większości były to te same osoby!) posłużyły schematy pozostawione przez poprzedni zespół biegłych w tej materii. Prace rozpoczęto od ustaleń natury ogólnej. Dotyczyły one:

- a) nowego podziału – dyspozycji całości obrzędów i powrócenia do zwyczaju znanego już w *Traditio Hippoliti*, aby najpierw traktować o święceniach biskupa, a potem prezbitera i diakona;
- b) opracowania *Wprowadzenia ogólnego (Praenotanda)* oraz *Wprowadzeń do poszczególnych stopni święceń*;
- c) włączenia obrzędu przyjęcia kandydatów do diakonatu i prezbiteratu w struktury obrzędu święceń.

Ponadto postanowiono bliżej zająć się dwiema kwestiami natury teologicznej, względnie czysto rytualnej. Chodzi tu o doktrynalne ubogacenie formuły święceń odnoszącej się do prezbiterów oraz wyraźnego umieszczenia w tym obrzędzie władzy rozgrzeszania. Proponowano tutaj dwie możliwości: albo dołączenia tej kwestii w formie pytania w ramach *scrutinium* po wstępnej alokucji biskupa, albo też zaznaczenia tej władzy prezbitera w samej modlitwie konsekratoryjnej, jej części epikletycznej, jak to zresztą już ma miejsce w takiej samej modlitwie święceń biskupa<sup>66</sup>.

*candidatos ad diaconatum et presbiteratum. De sacro caelibatu amplectendo*. Editio typica. Typis Polyglottis Vaticanis 1972.

<sup>63</sup> Ten rzeczywisty *Spiritus movens* odnowy liturgicznej przeszedł w roku 1976 do dyplomacji (nuncjusz w Iranie, do swej niespodziewanej śmierci w r. 1982), zob. wspomnienie pośmiertne: J. S t e f a n s k i, *Abp A. Bugnini (1912-1982) – promotor posoborowej odnowy liturgicznej*, RBL 36 (1983) 329-334.

<sup>64</sup> Zob. Jan Paweł II, Dekret *Quoniam in celeri*, w: AAS 76 (1984) 494-495. Warto tu przypomnieć, że te dwie powyżej wymienione Kongregacje, zostały ponownie razem połączone w cztery lata później 28 czerwca 1988, z okazji generalnej reformy i reorganizacji Kurii Rzymskiej, zob. Jan Paweł II, Konstytucja Apostolska, *Pastor bonus*, w: AAS 80 (1988) 876-878.

<sup>65</sup> Poinformował o tym na spotkaniu konsultorów Kongregacji Kultu Bożego (w dniach 20-24 maja 1985 r.) R. K a c z y n s k i, relator nowego zespołu redakcyjnego *De ordinatione*. Zob. *Ordo celebrandi Ordinationem Episcopi, Presbyterorum et Diaconorum. Relatio* – 22 apr. 1985, s. 1-6.

<sup>66</sup> Zob. *Adunationes apud Congregationem pro Cultu Divino, Coetus a studiis „De editione typica altera libri de sacris Ordinibus”*, w: Not 21 (1985) 179-180.

Nowej redakcji obrzędów święceń najwięcej czasu poświęcono na spotkaniu konsultorów Kongregacji Kultu Bożego odbytego w dniach 20-24 maja 1985 r.<sup>67</sup> Wśród wielu poruszonych wtedy kwestii, zgodnie z wytycznymi relacji odczytanej przez przewodniczącego grupy studyjnej *De ordinationibus* prof. R. Kaczynskiego<sup>68</sup> (który równocześnie był konsultorem Kongregacji), szczególnie wiele uwagi poświęcili konsultorzy takim kwestiom jak np.:

a) tytuł księgi: przeważała propozycja (ostatecznie zresztą w późniejszym terminie zmieniona), aby podobnie jak ma to miejsce przy obrzędach zawierania sakramentu małżeństwa (*Ordo Celebrandi matrimonium*) ustalić tytuł na: *Ordo Celebrandi ordinationem episcopi, presbyterorum et diaconorum*: przyjmuje się przy tym *zstępującą* kolejność święceń, proponowaną od samego początku redakcyjnych prac nad II wydaniem księgi. Prezbiterzy bowiem w spełnianiu swej władzy i w sakramentalnej służbie ludowi zależni są od biskupa. Diakon zaś, zgodnie z *Traditio Apostolica* św. Hipolita *zostaje wyświęcony do posługiwania biskupowi*<sup>69</sup>.

b) zawartość księgi należy zmienić zgodnie ze zmienionym jej tytułem; dołączyć w  *dodatku* Obrzędy przyjęcia Kandydatów do diakonatu i prezbiteratu, opublikowane w roku 1972. Nie może dotyczyć to jednak umieszczenia całego ówczesnego dokumentu dotyczącego także posługi lektora i akolity, gdyż zacierало by to granicę między sakramentem a posługami;

c) *wprowadzenia*: poza wprowadzeniem generalnym (na temat istotny i natury święceń, struktury liturgii święceń oraz zakresu adaptacji do okoliczności i warunków Kościoła lokalnego) opracować szczegółowe *wprowadzenia* do wszystkich trzech kolejnych stopni święceń. Będzie w nich mowa o znaczeniu poszczególnych święceń, obowiązkach z nimi związanych, ich sprawowaniu oraz czynnościach, które należy przygotować aby godnie je przeprowadzić;

d) problem jednoznacznej terminologii: poprzedni Pontyfikał (1968) mówił wprawdzie w tytule *De ordinatione*, jednakże wewnątrz księgi używał pojęć: *consecrator principalis, episcopi conconsecrantes, oratio consecratoria*. Ponadto CIC (1983) stosuje wyłącznie powyższą terminologię (np. can 1012: *episcopus consecratus*; can. 1013: *consecrare in episcopum*, itd.)<sup>70</sup>. Proponuje się obecnie ujednolicić terminologię. Zatem powinno być: *Episcopus ordinans principalis*,

<sup>67</sup> Autor niniejszego opracowania brał udział w tych posiedzeniach w roli konsultora Kongregacji (kadencja 1984-1994).

<sup>68</sup> Zob. przyp. 65.

<sup>69</sup> Zob. *Traditio Apostolica*, n. 8 (s. 22 – zob. przyp. 2): ... *non in sacerdotio ordinatur, sed in ministerio episcopi, ut faciat ea quae ab ipso iubentur*.

<sup>70</sup> Warto tutaj przypomnieć, że w tym samym jeszcze czasie (1984 r.) oficjalnie opublikowana przez Kongregację Kultu Bożego księga *Caeremoniale Episcoporum* (editio typica!) używa terminologii stosowanej jeszcze w księdze *De Ordinatione* (z r. 1968), zob. nn. 564-596: np. *Episcopus consecrator, consecrator principalis, episcopi consecrantes, itd.*

*episcopi ordinantes*. W miejsce dotychczasowej *oratio consecrationis* relator proponował termin *prex benedictionis et invocationis* (bo taka właśnie treść anamnetyczną i epikletyczną zawiera modlitwa błogosławienia wody, używanej przy sakramencie chrztu, a nosząca tytuł: *Benedictio et invocatio Dei super aquam*<sup>71</sup>). W tym ostatnim przypadku konsultorzy konsekwentnie proponowali termin *Prex ordinationis*, który zresztą został też później przyjęty, jakkolwiek ów techniczny termin *oratio benedictionis et invocationis* zostanie przytoczony w końcowej edycji obrzędów święceń (ed. 1990) w art. 7 *Wprowadzenia generalnego*;

e) zakres i przedmiot ewentualnych adaptacji: poza znakiem i formułą sakramentalną, Konferencjom Episkopatów można udzielić szeroki zakres rytualnych przystosowań (po uprzedniej aprobacie Stolicy Apostolskiej), np. prezentacja i wybór kandydatów do święceń zamiast zwyczajowego swego miejsca po Liturgii Słowa, mogłaby poprzedzać odczytanie lektur biblijnych. Odpowiednio zaś dobrane Słowo Boże (z bogatego zestawu czytań biblijnych) lepiej i wyraźniej mogłoby w tym przypadku ukazać istotę posłania i zadań stojących przed kandydatami, aktywnie już włączonymi poprzez ich rytualne przedstawienie w całość celebrowanej tajemnicy. Inne szczegóły i praktyczne możliwości adaptacji powinna wypracować grupa studyjna *De Ordinatione* na swoich następnych posiedzeniach roboczych;

f) miejsce hymnów *Veni Creator Spiritus* oraz *Te Deum*: Poprzedni Pontyfikał (1968) przewidywał, że ten pierwszy z hymnów śpiewa się na początku święceń biskupa, natomiast przy święceniach prezbitera po namaszczeniu rąk. Nowa propozycja przewidywała podobny sposób rozpoczynania od tego śpiewu również w przypadku święceń prezbitera (NB. ta propozycja w późniejszych redakcjach obrzędu nie została przyjęta). *Te Deum*, zgodnie z obrzędami 1968, śpiewane było po modlitwie pokomunijnej w czasie, gdy nowo wyświęcony biskup przechodził przez Kościół. Redaktorzy proponowali, aby ten hymn śpiewano na zakończenie każdej celebracji święceń lub jako dziękczynny śpiew po przyjęciu Komunii św. (NB. propozycja ta nie została w ostatecznej redakcji przyjęta);

g) dalsze doprecyzowanie Modlitwy święceń prezbitera: poprzednia Modlitwa (1968) zdradza pewną niedoskonałość odnośnie *przeakcentowania* typologii natury posługi kapłańskiej na korzyść tradycji Starego Testamentu (posługa lewitów, przykład Mojżesza, Aarona). Nowa formuła Modlitwy święceń musi bardziej uwypuklić ideał Najwyższego Kapłana Nowego Testamentu – Jezusa Chrystusa, nie wykluczając przy tym łączności z ideą kapłaństwa Starego Testamentu oraz nie gubiąc przy tym pewnej więzi z liturgiczną tradycją nawiązującą do *Prex Consecrationis* sięgającą V w. (*Statuta Ecclesiae antiqua*). Ponadto redaktorzy nowej edycji Pontyfikału zwrócili uwagę konsultorów na zbyt słabą obecność w Modlitwie

<sup>71</sup> Zob. *Rituale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, auctoritate Pauli P.P. VI promulgatum, Ordo baptismi parvulorum*. Editio typica. Typis Polyglottis Vaticanis 1969, n. 91.

święceń (nazywaną jeszcze na analizowanym przez nas na etapie prac: *Prex benedictionis et invocationis*) terminów i pojęć oznaczających obowiązki i posługi prezbiterów. Odczuwa się bowiem zupełny brak zaznaczenia uświęcającej posługi prezbitera (*nihil dictum est de munere sacerdotali Presbiterorum*)<sup>72</sup>. W bardziej klarownych terminach należy również podkreślić i zaznaczyć posługę przepowiadania a także posługę pasterskiego przewodniczenia, co powinno jednak przybrać aspekt eschatologiczny (NB: ostateczna redakcja modlitwy święceń uwzględniła te postulaty)<sup>73</sup>;

h) odnowienie przyrzeczeń posłuszeństwa: zespół redaktorów jednogłośnie opowiadał się za odrzuceniem w święceniach prezbiterów ponownego składania biskupowi przyrzeczenia czci i posłuszeństwa, powtarzając to samo, co już było składane przez kandydatów z okazji święceń diakonatu. Liturgia przecież zgodnie z treścią art. 34 KL nakazuje unikać zbędnych powtórzeń. Poza tym raz złożone uroczyste przyrzeczenie obowiązuje na zawsze, a nie tylko od diakonatu do święceń prezbiteratu. Przeciwnie przyrzeczenia zachowania celibatu i sprawowania Liturgii Godzin złożone przy święceniach diakonatu, które obowiązują przez całe życie, nie są postulowane przez żadne autorytety, aby je ponawiać przy święceniach diakonatu (NB: późniejsze decyzje kompetentnych władz zdecydowały o ponowieniu przyrzeczeń czci i posłuszeństwa).

Dalsze redakcyjne prace nad schematem II edycji obrzędów w latach 1986-88 kontynuowane były nie tylko oczywiście w łonie samej grupy studyjnej *De ordinatione II*, lecz także na posiedzeniach konsultorów oraz w ramach tzw. *Plenaria*, czyli na spotkaniach członków Kongregacji (zespół mianowanych kardynałów i biskupów przez papieża). Po zwyczajowych konsultacjach z Kongregacją Doktryny Wiary i naniesieniu zgłoszonych przez nią poprawek, finalny, ostateczny tekst obrzędów wraz z towarzyszącymi tekstami dekretu Kongregacji oraz odpowiednimi *Wprowadzeniami*, został pod koniec czerwca 1988 roku bezpośrednio przesłany Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Po dość długim, bo rocznym oczekiwaniu, 10 maja 1989 tekst II wydania *De Ordinatione* otrzymał podpis i aprobatę papieża, który równocześnie specjalnym zarządzeniem uchylił treść kan. 1037 CIC (1983). Na jego mocy (wbrew dotychczasowej praktyce) kandydaci, którzy złożyli wieczyste śluby w jakimś instytucie zakonnym, będą odąd ponownie zobowiązani w czasie święceń diakonatu złożyć przyrzeczenie celibatu, ponieważ wynika to z istoty struktury tego obrzędu<sup>74</sup>. Tą powyższą papieską decyzją została w zasadniczy spo-

<sup>72</sup> Relatio, s. 5; zob. przyp. 65. W ostatecznej edycji (1990) wyrażono to słowami: *niech razem z nami będzie szafarzem Twoich misteriów...*, zob. *Obrzędy święceń ...* (polski przekład z r. 1999) n. 159,- zob. przyp. 75.

<sup>73</sup> Zob. polski przekład z r. 1999, n. 159: ... *niech wyprasza Twoje miłosierdzie nad ludem ... , który osiągnie pełnię doskonałości w Twoim Królestwie.*

<sup>74</sup> Tę papieską decyzję przytacza Dekret Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (n. 5) otwierający nową księgę *De Ordinatione* (1990 r.)

sób ukończona długa redakcyjna droga (w tym z jedną, prawie 10-letnią przerwą), która doprowadziła do II edycji typicznej obrzędów święceń. Niezbędne, urzędowe podpisy prefekta Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów kard. Edwarda Martinez'a oraz jej sekretarza abpa Ludwika Kada zostały złożone w symbolicznym dniu – w uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła – 29 czerwca 1989 r. Typografia zaś watykańska przygotowała tę księgę na liturgiczny dzień Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (czyli 31 maja) 1990 r. Księga nosi tytuł: *Pontificale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II renovatum, auctoritate Pauli PP VI editum. Ioannis Pauli PP II cura recognitum De ordinatione episcopi, presbyterorum et diaconorum, Editio typica altera, Typis Polyglottis Vaticanis, MCMXC*<sup>75</sup>.

#### 6. NOVUM KSIĘGI OBRZĘDÓW ŚWIECEN BISKUPA, PREZBITERÓW I DIAKONÓW Z R. 1990

Opublikowanie II edycji liturgii święceń (1990) było swoistą *reformą reformy* z roku 1968<sup>76</sup>. Najważniejsze zmiany wprowadzone do nowych obrzędów podaje w zwięzły sposób już sam Dekret Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów umieszczony na początku księgi. W siedmiu zasadniczych punktach wyliczone są najważniejsze nowe kwestie, problemy i elementy rytualne (*elementa peculiaris*), które charakteryzują w sposób szczególny odnowione obrzędy święceń. Najważniejsze z nich wymieniliśmy już uprzednio w ramach analizy i dokumentacji prac redakcyjnych nad II edycją posoborowych obrzędów święceń. W syntetyczny sposób, korzystając przede wszystkim z treści wspomnianego powyżej Dekretu chcemy raz jeszcze przypomnieć, zestawić i podać inne ważne elementy rytualne nowych obrzędów. Oto one:

1. Bogatsze *Wprowadzenie* na temat samego sakramentu święceń jak też sposobu jego sprawowania. Warto tu przypomnieć, że *Wprowadzenia* I wyd. mieściły się łącznie na nieco więcej jak 2 stronach. Obecne, łącznie (w edycji łańciskiej) obejmują ponad 16 stron.

2. Układ księgi został zmieniony. Wskazuje na to już sam tytuł, rozpoczynający trójstopniowość święceń w porządku zstępującym. Przypominamy tutaj wspomniana-

<sup>75</sup> Polski przekład: Pontyfikał Rzymski odnowiony zgodnie z postanowieniem Świętego Soboru Powszechnego Watykańskiego II, wydany z upoważnienia Papieża Pawła VI, poprawiony staraniem Papieża Jana Pawła II, *Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, Wydanie drugie wzorcowe, Katowice 1999.

<sup>76</sup> *Una riforma della riforma* – tak sumarycznie ocenia nowe obrzędy z r. 1990 F. Dell'Orto, *La „Editio typica altera” del Pontificale Romano delle Ordinanze. I nuovi „Praenotanda”*, w: *R i L* 78 (1991) 331.

ne już powyżej racje historyczne (taką kolejność święceń podaje *Traditio Apostolica Hippoliti* – III w.<sup>77</sup>, *Statuta Ecclesiae antiqua* – V w.<sup>78</sup>), ekumeniczne (ten porządek święceń zachowuje od samego początku większość obrządków wschodnich) oraz teologicznych (w takiej kolejności omawia Konstytucja o Kościele *Lumen gentium* trzy stopnie święceń, oraz dobitnie określa tę znaną prawdę sam Dekret wyjaśniając, że dlatego na początku zamieszczony jest obrzęd święceń biskupa, gdyż on posiada pełnię kapłaństwa. Prezbiterzy zaś są tylko jego współpracownikami, diakoni natomiast otrzymują święcenia do posługiwania biskupowi). W sensie redakcyjnym interesujący jest tutaj fakt, że episkopaty Francji i Włoch odpowiednio już w latach 1977-1979 publikując przekłady I edycji obrzędów święceń z tytułem zstępującym wyprzedziły na kilkanaście lat późniejszy oficjalny tytuł i układ II edycji Pontyfikatu z roku 1990<sup>79</sup>.

Od strony metodologicznej ważną i praktyczną pomocą jest ciągła, sukcesywna numeracja i podział całego materiału księgi, rozpoczynając od n. 1 odnoszącego się do *Wprowadzenia ogólnego*, a na n. 351 kończąc (lektury biblijne używane przy udzielaniu święceń). *Dodatek* na końcu Pontyfikatu ma odrębną numerację. Przyjęty powyżej system podziału materiału zdecydowanie ułatwia w porównaniu do edycji z r. 1968) orientację w cytowaniu i wspólnym informowaniu i wyszukiwaniu określonych elementów celebracyjnych.

Omawiany przez nas 2 punkt Dekretu na temat układu księgi chcemy ponadto rozszerzyć o najważniejsze rytualne zmiany wprowadzone do odnowionych obrzędów (oczywiście poza tymi, o których wspominaliśmy już uprzednio):

a) elementy wspólne odnoszące się do całego obrzędu święceń:

aa) w litanii błagalnej w niedziele i w Okresie Wielkanocnym wszyscy stoją, w innych dniach kłęczą; dołączono do litanii wezwania imion wszystkich apostołów, brakujących w poprzednich obrzędach. Ponadto dodano wezwania (*intercessiones*) zbliżone treścią do mszalnej Modlitwy Powszechnej (o pokój wśród narodów, za cierpiących i strapionych, za nas samych), gdyż ta część litanii może przejąć rolę Modlitwy Powszechnej, normalnie przecież nie występującej we Mszy św. w czasie której śpiewana jest Litania błagalna;

bb) dołączono zestaw formularzy mszy rytualnych przy udzielaniu święceń wszystkich trzech stopni; każda z czterech Modlitw Eucharystycznych posiada specjalną modlitwę wstawienniczą. Nowością jest także zestaw tekstów odpowiednich uroczystych błogosławieństw na zakończenie Mszy św.;

<sup>77</sup> Zob. *Traditio Apostolica*, s. 4-9; s. 20-27.

<sup>78</sup> Zob. *Appendice à l'Ordo XXXIV – Statuta Ecclesiae antiqua*, w: M. A n d r i e u, *Les Ordines* vol. III, s. 616 nn.

<sup>79</sup> Dokładną analizę tych 2 przekładów Pontyfikatu *De Ordinatione* (1968 r.) oraz ich relacje do edycji II (1990 r.) prezentuje studium ówczesnego pracownika Kongregacji Kultu Bożego F. B. T r a n – V a n – K h a, *L'edizione tipica italiana e francese del „De Ordinatione” (1968) e la seconda edizione tipica latina (1990)*, w: RiL 78 (1991) 422-439.

cc) rubryki zostały zharmonizowane z odpowiednimi normami odnoszącymi się do święceń a opublikowanymi w 1984 r. w *Caeremoniale Episcoporum*.

b) nowe elementy obrzędu święceń biskupa:

aa) nałożeniu mitry towarzyszy formuła zredagowana *ex novo*, o treści nieco alegorycznej<sup>80</sup> (... *niech jaśnieje w tobie blask świętości ... niech ci da niewiedzący wieniec chwały*);

bb) jeśli wyświęconemu biskupowi przysługuje palusz, główny szafarz święceń nakłada go na ramiona wyświęconego z towarzyszącą formułą opartą o treści, które *Caeremoniale Episcoporum* (1984) przewiduje w krótkim rycie wręczania palusza (n. 1149-1155; formuła – n. 1154).

c) nowe elementy rytualne obrzędu święceń prezbitera:

aa) wyraźnie sformułowane nowe, dodatkowe pytanie w *scrutinium* dotyczące pełnienia przez nich posługi (sakramentalnego) pojednania i celebracji *Eucharystii* (jest to zarazem 4 punkt zasadniczych nowości rytualnych wymienionych w Dekrecie wprowadzającym do całości nowych obrzędów święceń);

bb) obowiązek przyrzeczenia czci i posłuszeństwa biskupowi diecezjalnemu, także przez zakonników (czy ogólnie mówiąc przez członków instytutów życia konsekrowanego). Dotąd przyrzekali oni posłuszeństwo jedynie swoim własnym przełożonym;

cc) w czasie namaszczenia rąk i nakładania szat wyświęconym nie śpiewa się hymnu *Veni Creator Spiritus*.

d) święcenia diakonów – nowości rytualne:

aa) do obrzędów 1990 r. został włączony ryt zachowania celibatu przygotowany w r. 1972 przez Kongregację Kultu Bożego (*Ritus de sacro caelibatu amplectendo*). Dokonuje się on w formie pytania – odpowiedzi w czasie *scrutinium* poprzedzającego śpiew Litanii błagalnej (zob. Dekret punkt 5; dodatkową kwestię związaną z kanonem 1037 CIC omawialiśmy już wcześniej w ramach prac redakcyjnych). Oczywiście przyrzeczenie celibatu nie dotyczy kandydatów żonatych;

bb) wprowadzono nowe przyrzeczenie obowiązku wiernego sprawowania Liturgii Godzin;

cc) rytualne przyrzeczenie czci i posłuszeństwa biskupowi diecezjalnemu obowiązuje odtąd także zakonników;

dd) do Litanii błagalnej dołączono inwokację do św. Efrema – jednego z najbardziej znanych diakonów Kościoła Wschodniego (IV w.). Niestety, z niezrozumiałych dla autora przyczyn to wezwanie obecne w oryginale łacińskim nie znalazło się w polskim przekładzie. Dlaczego?

<sup>80</sup> O tej nowej formie raczej bez entuzjazmu wyraża się B. Kleinheyer, *Ordinationsfeiern. Zur zweiten Auflage des Pontificale – Faszikels „De Ordinatione Episcopi, presbiterorum et diaconorum”*, w: LjB 41 (1991) 102. Jeszcze bardziej powściągliwą opinię na ten sam temat wyraża C. Magnoli, *Varianti rituali ed eucologiche nell’ „Editio altera” dei Riti di Ordinatione*, w: RiL 78 (1991) 345.

Nowe obrzędy święceń z r. 1990, w porównaniu z obrzędami z roku 1968 zawierały jeszcze wiele innych, w sumie raczej drugorzędnych nowości rubrycystycznych czy rytualnych, które nasze studium nie dotknęło<sup>81</sup>. Zamiarem bowiem naszego opracowania była *techniczna* prezentacja związana z *iter redactionale* nowych obrzędów święceń. W sposób raczej dokumentacyjny, bez pokusy ascetycznych czy teologicznie pogłębionych interpretacji, bez analizy euhologicznej zawartości księgi Pontyfikału, chcieliśmy rzucić światło wyłącznie na redakcyjny, bardzo mozolny, w sumie prawie ćwierćwieczny proces kształtowania się ostatecznej formy obrzędów święceń z roku 1990. Jeśli nieco dłużej zatrzymaliśmy się przy problemach redakcyjnych związanych z pierwszą, posoborową edycją obrzędów święceń z r. 1968, to tylko dlatego, że ta pierwsza edycja typyczna stanowiła zasadniczy przełom w uproszczeniu i odrzuceniu wielu zbędnych celebracyjnych elementów, które do naszych czasów przekazało historyczne dziedzictwo wieków. Druga edycja z roku 1990 korzystała już z siejby i drogi przetartej przez pierwszy zespół redaktorów i konsultorów *Consilium*. Chwała im za to!

<sup>81</sup> Sporo materiału komentującego i analizującego nowe obrzędy święceń (1990 r.), poza pozycjami wymienionymi w przyp. 79 i 80, można jeszcze znaleźć u takich autorów jak np.: T. Citrini, *L'apporto del Rituale alla teologia del ministero ordinato*, w: R i L 78 (1991) 368-390; P. Jounel, M. Vidal, P. Remise w monograficznym zeszycie 186 LMD (1991); K. Krajewski, *L'unzione*, s. 79-97.